

Jej twarz zwisała, starałam się ją przytrzymać!

21 sierpnia 2018

Brutalna napaść na dwie Polki w Londynie. Matka i córka zostały zaatakowane młotkiem. Kobiety w ciężkim stanie trafiły do szpitala.

Brytyjska policja poinformowała, że ofiarami brutalnego ataku w Eltham w Londynie przy Adderley Gardens są dwie Polki. 30-letnia Ania G. oraz jej 64-letnia matka, która przyleciała do niej z Polski w odwiedziny. Napastnik, który e zaatakował na ulicy w Eltham, jest najprawdopodobniej niepoczytalny, a kobiety były jego przypadkowymi ofiarami. Do ataku doszło w niedzielę po południu, jednak dopiero teraz policja podała tożsamość ofiar 27-letniego Joe Xuereba.

Mężczyzna został aresztowany pod zarzutem usiłowania morderstwa. Obie kobiety nie знаły napastnika i przebywają obecnie w stanie ciężkim w szpitalu w południowym Londynie, gdzie walczą o życie.

Policja poinformowała, że młotek, którym zostały pobite dwie Polki, został znaleziony na miejscu ataku. Xuereb był widziany przez jednego z kierowców, który go śledził dopóki nie zatrzymała go policja przy Old Farm Avenue.

30-letnia Polka, która jest jedną z ofiar ataku, pracuje w firmie S&P Global. Jej pracodawcy wydali oświadczenie: „Jesteśmy w ogromnym szoku z powodu tego, bezsensownego ataku na jedną z naszych pracownic, Anię Gos oraz jej matkę. Myśłami jesteśmy z nimi oraz ich rodziną i przyjaciółmi”.

Koleżanka Polki, która pracowała razem z nią w S&P Global powiedziała „The Sun”: „Ona jest bardzo miłym i dobrym pracownikiem. Mam nadzieję, że w pełni wyzdrowieje”. W sprawie

ataku korporacja, w której zatrudniona jest Polka, wydała oświadczenie: „Jesteśmy zszokowani i zasmuceni tym bezsensownym atakiem na naszą pracownicę i jej matkę”.

„The Sun” przytoczył także wypowiedź siostry zaatakowanej Polki: „Jest kochana, nikt nie miał powodów, by ją skrzywdzić. Moja mama jest w jeszcze gorszym stanie”. Zgodnie z relacją świadków 27-latek, który jest podobno niepoczytalny, zadał kobietom ciosy młotkiem, a następnie „spokojnie chodził wokół ofiar obracając w rękę młotek”.

„Zaatakował najpierw jej mamę, a ona odważnie ruszyła w jej obronie. Wtedy uderzył ją młotkiem w twarz i zadał im obu co najmniej pięć ciosów. Przez dwie czy trzy minuty nie uderzał w żadne inne części ciała. Nie mogłem rozpoznać [Anny – przyp. red.], była cała we krwi” – powiedział przypadkowy świadek ataku.

W sprawie ataku wypowiedział się także młodszy brat Xuereb’a, 24-letni Ben: „Joe miał problemy przez jakiś czas. Nie rozmawiałem z nim ostatnio. Cała rodzina jest w szoku. Nasza mama nie może sobie poradzić z tym, co się stało. Ona nie może w to uwierzyć”.

78-letni Chris Sankey, który jest emerytowanym nauczycielem i był świadkiem aresztowania 27-latka, powiedział: „Jeden z policjantów skierował na niego coś, co wyglądało jak paralizator. Było to niepokojące. Zupełnie na to nie zareagował. Oficer obezwładnił go od tyłu. To jest naprawdę szokujące”. Jeden ze świadków powiedział, że napastnik atakował tak brutalnie, że jedna z ofiar została niemal „pozbawiona twarzy”.

Jedna z kobiet, która była świadkiem ataku powiedziała: „To było przerażające. Jej twarz zwisała, starałam się ją przytrzymać. To były zdecydowanie obrażenia na całe życie. Została uderzona w twarz i w głowę, a druga kobieta w głowę. Boję się, czy przeżyją. Jedna z kobiet dławiła się własną

krwią, dlatego ją posadziliśmy. Na zmianę odzyskiwała i traciła przytomność. Czuję się chora, gdy zobaczysz coś takiego w telewizji, to ją wyłączasz”.

Źródła: PolishExpress.co.uk [\[1\]](#) [\[2\]](#)

[Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net](#)